



**Internet  
Society  
Poland**



Warszawa, 3 czerwca 2011 r.

## **Stanowisko na temat strategii Komisji Europejskiej w zakresie ochrony praw własności intelektualnej i projektowanych rozwiązań prawnych**

W odpowiedzi na zaproszenie min. Jacka Wekslera z dnia 27 maja 2011, przedstawiamy poniżej swoje wstępne uwagi do strategii Komisji Europejskiej w zakresie ochrony praw własności intelektualnej, projektu dyrektywy ws. dzieł osieroconych oraz projektu rozporządzenia ws. powierzenia Urzędowi ds. Harmonizacji Rynku Wewnętrznego niektórych zadań związanych z ochroną własności intelektualnej. Uwagi zostały wypracowane przez Internet Society oraz Fundację Panoptykon, w ramach międzynarodowej koalicji European Digital Rights.

Ze względu na bardzo krótki termin prosimy o potraktowanie tego dokumentu jedynie jako szkicu stanowiska, które prześlemy Państwu w kolejnym wskazanym terminie, czyli do 30 czerwca br. Załączamy również opracowane przez nas wcześniej dokumenty i raporty, które w sposób kompleksowy odnoszą się do poruszanej problematyki. Niektóre z nich są w języku angielskim. Polskie tłumaczenia postaramy się przygotować w przeciągu miesiąca.

### **1. Wprowadzenie**

Internet Society i European Digital Rights to wiodące organizacje pozarządowe zajmujące się technicznymi, prawnymi i politycznymi aspektami Internetu i społeczeństwa informacyjnego.

Internet Society (ISOC) jest założoną w 1992 r organizacją, której celem jest promowanie standardów, wspieranie upowszechniania wiedzy i udział w określaniu dotyczącej Internetu polityki. Misją ISOC jest zapewnienie otwartego rozwoju Internetu tak by mógł być wykorzystywany dla dobra wszystkich ludzi na całym świecie. Do ISOC należy większość światowych pionierów Internetu. W ramach Internet Society działają Internet Engineering Task Force (IETF) i Internet Architecture Board (IAB), które od zarania określają podstawowe standardy techniczne Internetu. Na świecie działa 80 oddziałów ISOC na wszystkich kontynentach. Polski oddział ISOC istnieje od 2000 r.

European Digital Rights (EDRi) działa od 2002 r. Członkami koalicji są organizacje pozarządowe działające w poszczególnych krajach Unii Europejskiej, na polu obrony praw człowieka w społeczeństwie informacyjnym. Potrzeba bliskiej współpracy na tym polu wyniknęła z obserwacji, że coraz więcej kluczowych regulacji dotyczących Internetu, praw własności intelektualnej i prywatności jest inicjowanych przez instytucje europejskie. Obszarami szczególnego zainteresowania EDRi są: retencja danych telekomunikacyjnych, filtrowanie i blokowanie treści internetowych, gwarancje wolności wypowiedzi oraz prawo autorskie w społeczeństwie informacyjnym. Członkami EDRi jest 28 organizacji działających w 18 państwach. Fundacja

Panoptykon jest członkiem EDRi od 2010 r.

Fundacja Panoptykon oraz Internet Society Poland z radością przyjmują możliwość zajęcia oficjalnego stanowiska w sprawie strategii Komisji Europejskiej w zakresie egzekwowania prawa własności intelektualnej i projektów kluczowych rozwiązań prawnych w tym obszarze. Ta tematyka jest przedmiotem naszych analiz i żywego zainteresowania od 10 miesięcy, w związku z realizowanym projektem dotyczącym wyzwań regulacyjnych dla Internetu w Polsce i Unii Europejskiej. Celem projektu jest wypracowanie rozwiązań, które będą gwarantowały poszanowanie praw podstawowych w środowisku cyfrowym oraz neutralność technologiczną.

## **2. Uwagi do strategii Komisji Europejskiej w zakresie ochrony praw własności intelektualnej**

Powstanie społeczeństwa informacyjnego opartego na nowym nie znającym granic modelu komunikowania się ludzi jest zarówno szansą rozwój cywilizacyjny jak i zagrożeniem dla wolności. Unia Europejska, której narody europejskie powierzyły mandat do decydowania w kwestiach społeczeństwa informacyjnego, staje przed ważnym wyborem: może postawić na pierwszym miejscu takie wartości jak demokracja czy postęp technologiczny, albo, nie zwracając uwagi na uwarunkowania społeczne i technologiczne, może stosować prawo własności intelektualnej w sposób całkowicie nieodpowiadający dzisiejszym realiom i potrzebom. Niestety, strategia Komisji Europejskiej w zakresie ochrony własności intelektualnej sugeruje, że Komisja skłania się ku tej drugiej opcji - co naszym zdaniem zasługuje na jednoznaczny krytykę. Zamiast głębokiej reformy istniejących praw własności intelektualnej Komisja stawia na represyjny egzekwowanie nieodpowiadającego współczesności i blokującego rozwój cywilizacyjny prawa.

W dobie Internetu każdy obywatel ma dostęp do tego systemu komunikacji - każdy może pobierać i wykorzystywać treści związane z szeroko rozumianą kulturą. W tym kontekście nierealne wydaje się wyegzekwowanie prawa, zgodnie z **którym** każde opublikowanie materiałów audiowizualnych w sieci powinno być usankcjonowane prawnie, szczególnie kiedy nie są one publikowane w celach komercyjnych. Debata publiczna nie powinna się koncentrować na tym, w jaki sposób lepiej egzekwować prawo własności intelektualnej, ale na tym, jak wprowadzić takie modele finansowania, które nie będą uderzały w ogół społeczeństwa. Nowe prawo powinno chronić przed represją obywateli, którzy w niekomercyjnych celach publikują i ściągają multimedia z Internetu oraz promować rozwój kultury i innowacyjne rozwiązania.

Jeżeli Unia Europejska nie zmieni swojego kursu politycznego i nadal będzie koncentrowała się jedynie na restrykcyjnym podejściu do ochrony własności intelektualnej, grozi nam to, że przepisy prawa staną się zupełnie niekompatybilne z potrzebami obywateli, powszechny dostęp do wiedzy i kultury zostanie ograniczony, a wzrost gospodarczy i postęp osiągnięty do tej pory dzięki Internetowi, zostaną zahamowane.

Naszym zdaniem, kontynuując dotychczasowy kurs odnośnie ochrony własności intelektualnej, europejscy decydenci polityczni zakładają pęta na gospodarkę cyfrową, krzywdzą konsumentów i podważają fundamentalne prawa, które gwarantuje Europejska Karta Praw Człowieka. Raport przygotowany przez EDRi (w załączeniu), którego jesteśmy współautorami, przedstawia w jaki sposób Unia Europejska czyni swą politykę ślepą na realne potrzeby społeczne i ekonomiczne, tworząc ją w oparciu o wiarę a nie fakty, ignorując obiektywne i jednoznaczne dowody.

Raport zawiera serię propozycji, które składają się na wyraźną zmianę kierunku polityki Unii Europejskiej. Przyjęcie ich doprowadziłoby do maksymalizacji korzyści, jakie społeczeństwo może uzyskać dzięki korzystaniu z dzieł objętych własnością intelektualną, jednocześnie stwarzając korzystne warunki dla rozwoju kreatywności. W dalszej perspektywie czasowej należałoby się spodziewać przyspieszenia gospodarki UE, stworzenia lepszego klimatu dla twórców, wynalazców i konsumentów, jednocześnie

zabezpieczenia podstawowych praw europejskich obywateli.

W raporcie, jako początek niezbędnych zmian, rekomendujemy:

- zharmonizowanie wyjątków w prawie autorskim, aby zagwarantować pewność co do prawa w całej UE co do dozwolonego użytku dzieł objętych prawem własności intelektualnej;
- stworzenie, w pierwszym etapie, ogólnoeuropejskich porozumień licencyjnych i powiązanie przyszłej polityki w zakresie egzekwowania prawa własności intelektualnej z oceną skutków wdrażania tych propozycji;
- rezygnacja z tych represyjnych środków egzekwowania prawa własności intelektualnej, które mogłyby naruszać prawa podstawowe obywateli;
- ustanowienie moratorium na „eksport” represyjnych metod egzekwowania prawa własności intelektualnej do krajów trzecich;
- wyraźne zobowiązanie instytucji europejskich do gromadzenia obiektywnych dowodów na skuteczność realizowanej polityki oraz dokonanie jej powtórnej oceny polityki w oparciu o pozyskane dowody.

Prawo własności intelektualnej odgrywa ważną rolę w zachęcaniu do i wynagradzaniu kreatywności i innowacyjności. W załączonym raporcie dowodzimy, że te korzyści zostały obecnie zniwelowane przez szkodliwy wpływ represyjnego prawa na tworzenie i upowszechnianie kultury oraz innowacji technicznych, a także szkodliwe konsekwencje dla praw podstawowych, takich jak prawo do prywatności i swobody wypowiedzi.

### **3. Uwagi do projektu dyrektywy ws. dzieł osieroconych**

Z zadowoleniem powitaliśmy deklarację Komisji Europejskiej, że zamierza się skupić się na rozwiązaniu problemu "dzieł osieroconych"- dzieł, w stosunku do których nie można zidentyfikować osób uprawnionych z tytułu prawa autorskiego, a tym samym zgodne z prawem korzystanie z nich przez szersze grono odbiorców stało się niemożliwe. Istotna część istniejących materiałów znajduje się w tej kulturowej „czarnej dziurze” i rozwiązanie tego problemu niewątpliwie jest sprawą priorytetową. Zasada otwartego dostępu i istnienie domeny publicznej powinny być wyraźnie uznane w każdej sensownej strategii ochrony własności intelektualnej. Taka strategia prowadziłaby do promowania polityki otwartego dostępu, zarówno w instytucjach UE, jak również w poszczególnych państwach członkowskich. Ponadto wartość domeny publicznej powinna być wyraźnie uznana przez Komisję Europejską za fundament przy kształtowaniu każdej konkretnej polityki.

### **4. Uwagi do projektu rozporządzenia ws. powierzenia Urzędowi ds. Harmonizacji Rynku Wewnętrznego niektórych zadań związanych z ochroną własności intelektualnej**

Komisja Europejska powinna podjąć się gruntownej analizy i przeprowadzenia niezależnych badań nad efektami społecznymi - zarówno negatywnymi i pozytywnymi - naruszenia praw własności intelektualnej w Internecie. Europejskie obserwatorium podrabiania i piractwa nie jest w stanie dostarczyć takiej analizy, ponieważ całe jego działanie zostało oparte na założeniu, że tego typu naruszeniami należy się bezwzględnie zająć - bez uprzedniego dokonania rzetelnej analizy ich społecznych skutków. Na przykład w tekście wprowadzającym na stronie internetowej Komisji Europejskiej czytamy: "Obserwatorium działa również jako centrum gromadzenia, monitorowania i sprawozdawczości, dostarczając kluczowe informacje, które przyczyniają się do poprawy naszej wiedzy na temat niebezpiecznego zjawiska podrabiania i piractwa oraz

pomagają właściwie skierować środki egzekwowania prawa".

## **5. Krytyka oficjalnego stanowiska Polski w konsultacjach dotyczących dyrektywy IPRED**

Korzystając z okazji do wypowiedzenia się w kwestii ochrony praw autorskich, przekazujemy także słowa krytyki pod adresem oficjalnego stanowiska Polski w konsultacjach dotyczących dyrektywy IPRED, które zostało przyjęte przez Komitet ds. Europejskich 12 kwietnia br.

### **5.1 Rola pośredników w ściganiu naruszeń prawa autorskiego**

Nie zgadzamy się z koncepcją angażowania pośredników w ściganiu naruszeń praw autorskich w Internecie. Światowy ISOC jest temu zdecydowany przeciwny. W swym stanowisku z 14 lutego br. w sprawie porozumienia ACTA (dokument w załączeniu) formułuje to w następujący sposób:

Przestrzegamy przeciwko wszelkim środkom, które w efekcie doprowadziłyby do przeniesienia odpowiedzialności za egzekwowanie prawa na podmioty prywatne. Dla przykładu, art. 27(3) porozumienia stanowi, że:

„Wszystkie umawiające się strony powinny podjąć starania mające na celu promowanie współpracy w ramach wspólnoty biznesowej w celu skutecznego rozwiązania (...) problemu naruszeń prawa związanych z własnością intelektualną”.

Wspólnota biznesowa nie posiada ani odpowiednich kompetencji, ani prawnego umocowania aby dokonywać oceny naruszeń prawa i ustalać winę konkretnych użytkowników Internetu. Tym bardziej, podmioty prywatne nie powinny decydować o tym, jakie środki zaradcze należy podejmować w przypadku naruszeń prawa autorskiego. Prawo do uczciwego procesu oraz niezależnej oceny sądu musi pozostać nienaruszone.

### **5.2. Rozumienie skali handlowej**

Nie zgadzamy na takie rozumienie skali handlowej, jakie proponuje MKiDN. Przyjęcie definicji skali handlowej opartej na ocenie potencjalnego wpływu na działalność handlową otwiera drogę do ścigania oprogramowania FOSS (wolne i otwarte oprogramowanie), jako przynoszącego straty właścicielom praw patentowych. Takie procesy sądowe i ugody już mają miejsce na świecie. Rząd Polski od 2004 roku był na forum Unii Europejskiej przeciwny udzielaniu patentów na oprogramowanie. Ta polityka nie uległa zmianie pomimo, że takie patenty, udzielone przez Europejski Urząd Patentowy, są ważne także w Polsce (dopóki nie zostaną unieważnione przez Urząd Patentowy RP). Stanowisko MKiDN zmierza do odrzucenia tej dobrej praktyki, stojąc tym samym w sprzeczności z uchwałą Rady Ministrów.

### **5.3 Podejście do konsultacji społecznych**

Protestujemy również przeciwko następującym praktykom, stosowanym przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (MKiDN) w toku wypracowywania stanowiska Polski na forum europejskim:

(i) w sprawie negocjacji nad porozumieniem ACTA stanowisko Polski konsultowano jedynie z niejasno określonym gronem podmiotów, natomiast gdy ISOC-PL wystąpił do rządu o udostępnienie związanych z negocjacjami informacji MKiDN odmówił, nie podając podstawy prawnej;

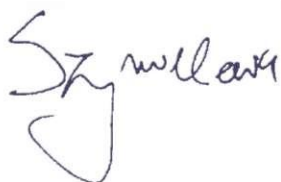
(ii) na konsultacje w sprawie sprawozdania ze stosowania dyrektywy 2004/48/WE w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej MKiDN wyznaczyło tylko 15 dni, podczas gdy na samo opracowywanie stanowiska Polski przeznaczono dodatkowo 30 dni;

(iii) z kolei na wstępną wypowiedź w niniejszych konsultacjach w sprawie strategii Komisji Europejskiej w

zakresie ochrony praw własności intelektualnej, projektu dyrektywy ws. dzieł osieroconych oraz projektu rozporządzenia ws. powierzenia Urzędowi ds. Harmonizacji Rynku Wewnętrznego niektórych zadań związanych z ochroną własności intelektualnej, wyznaczono tylko 6 dni.

Jesteśmy przekonani, że takie praktyki i zaniechania w procesie konsultacji społecznych nie służą wypracowaniu przez rząd polski dobrze uzasadnionego i zrównoważonego stanowiska w sprawach kluczowych dla przyszłości społeczeństwa informacyjnego. Dlatego też wyrażamy nadzieję i oczekiwanie, że podejście MKiDN ulegnie zmianie na korzyść dialogu ze stroną społeczną, która jest gotowa do dzielenia się swoją wiedzą, doświadczeniem i kompleksowymi analizami wypracowanymi na forach międzynarodowych.

*2 myślniki dwucyfr,*



Katarzyna Szymielewicz  
Fundacja Panoptykon



Józef Halbersztadt  
Internet Society Poland

Załączniki:

1. Raport EDRi na temat strategii Komisji Europejskiej w zakresie ochrony praw własności intelektualnej
2. Stanowisko Internet Society w sprawie ACTA
3. Opinia Fundacji Panoptykon i Internet Society Poland w sprawie stosowania dyrektywy IPRED